

UZASADNIENIE

M. A. 5 lutego 2020 r. złożył pozew przeciwko D. O. jako członkowi zarządu (...) sp. z o.o. z siedzibą w T., odpowiedzialnej za jej zobowiązania na podstawie art. 299 § 1 k.s.h., o zapłatę kwoty 197.688,99 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od kwoty 182.730,99 zł od 12 października 2019 r. Jednocześnie powód domagał się od pozwanej zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu powód powołał się na tytuł wykonawczy, co do którego egzekucja przeciwko spółce okazała się bezskuteczna, a także wskazał, że wystosował do pozwanej wezwanie do zapłaty należności znajdującej oparcie w art. 299 § 1 k.s.h. (należności zasądzone wyrokiem Sądu Okręgowego w Białymstoku z 27 grudnia 2017 r. w sprawie VII GC 317/17, w tym koszty postępowania rozpoznawczego oraz koszty postępowania klauzulowego i egzekucyjnego), które pozwana odebrała 11 października 2019 r.

Nakazem zapłaty z 14 października 2020 r. wydanym w postępowaniu upominawczym Sąd Okręgowy w Szczecinie w sprawie VIII GNc 323/20 orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

Pozwana D. O. złożyła 11 grudnia 2020 r. sprzeciw od nakazu zapłaty, w którym domagała się oddalenia powództwa oraz zasądzenia kosztów procesu. Uzasadniając swoje stanowisko wskazała, że nie miała możliwości obrony w postępowaniu zakończonym tytułem wykonawczym wydanym przez Sąd Okręgowy w Białymstoku w sprawie VII GC 317/17, gdyż nie miała możliwości dojechania na rozprawę. Pozwana zakwestionowała wysokość roszczenia, zarzuciła też powodowi naliczanie odsetek od odsetek i kosztów.

Na rozprawie z 5 sierpnia 2021 r. pozwana oświadczyła, że nie miała możliwości złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki (...), gdyż nie można było podjąć takiej uchwały z powodu choroby psychicznej współnika A. O. - jej syna. Podała, że spółka nie generowała przychodów i nawet ogłoszenie upadłości nie zapobiegłoby szkodzie w rozumieniu art. 299 §1 k.s.h.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

(...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T. została wpisana do Krajowego Rejestru Sądowego 3 stycznia 2017 r.

Członkiem zarządu spółki (...) od początku jej istnienia była jedynie D. O.. Spółka miała być reprezentowana przez członków zarządu działających jednoosobowo, zaś w przypadku zarządu wieloosobowego do składania oświadczeń woli spółki wymagane było łączne współdziałanie dwóch członków zarządu lub jednego członka zarządu wraz z prokurentem.

Spółka prowadziła działalność związaną przede wszystkim z przetwarzaniem i konserwowaniem owoców i warzyw.

Kapitał zakładowy spółki wynosi 10.000 zł.

A. O. ma 91 udziałów o wartości 9.100 zł.

Fakty niesporne, nadto dowód: odpis pełny z KRS z 30.01.2020 r. (k. 12-15).

27 grudnia 2017 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku VII Wydział Gospodarczy wydał wyrok w sprawie VII GC 317/17 z powództwa M. A. przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T. zasądzający od pozwanej na rzecz powoda kwotę 148.930 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych od 2 maja 2017 r. wraz z kosztami procesu: 7.447 zł tytułem opłaty sądowej i 5.417 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

23 sierpnia 2018 r. wyrokowi z 27 grudnia 2017 r. w sprawie VII GC 317/17 Sąd Okręgowy w Białymstoku nadał klauzulę wykonalności przeciwko dłużnikowi (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T.. W treści klauzuli wskazano, iż koszty postępowania klauzulowego należne wierzycielowi wynoszą 126 zł.

Dowód: wyrok z 27.12.2017 r. (k. 10).

M. A. wniósł do Komornika Sądowego przy Sądzie Rejonowym w Szczecinku – K. P. o wszczęcie egzekucji w stosunku do (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T. na podstawie tytułu wykonawczego – wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku z 27 grudnia 2017 r. w sprawie VII GC 317/17, zaopatrzonego w klauzulę wykonalności z 23 sierpnia 2018 r.

Postanowieniem z 13 kwietnia 2019 r. w sprawie Km 1050/18 Komornik Sądowy przy Sądzie Rejonowym w Szczecinku umorzył postępowanie egzekucyjne na podstawie art. 824 § 1 pkt 3 k.s.h. z uwagi na stwierdzenie bezskuteczności egzekucji, zwrócił wierzycielowi tytuł wykonawczy, ustalił koszty postępowania egzekucyjnego na 168 zł i w całości obciążył nimi dłużnika orzekając o obowiązku ich zwrotu na rzecz wierzyciela.

Dowód: postanowienie Komornika Sądowego w sprawie Km 1050/18 (k. 11).

Pismem z 20 września 2019 r. M. A. wezwał D. O. jako członka zarządu (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w T. do zapłaty – na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. – łącznej kwoty 197.688,99 zł, w tym:

- 148.930 zł zasądzone wyrokiem Sądu Okręgowego w Białymstoku z 27 grudnia 2017 r. w sprawie VII GC 317/17 tytułem należności głównej,
- 33.800,99 zł tytułem skapitalizowanych odsetek w transakcjach handlowych za okres od 2 maja 2017 r. do 20 września 2019 r., wynikających z ww. wyroku;
- 12.864 zł tytułem kosztów postępowania zasądzonych ww. wyrokiem;
- 126 zł tytułem kosztów uzyskania klauzuli wykonalności nadanej ww. wyrokowi;
- 1.800 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika wierzyciela w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym przeciwko (...) sp. z o.o. z siedzibą w T.;
- 168 zł tytułem kosztów postępowania egzekucyjnego poniesionych przez wierzyciela.

M. A. zakreślił D. O. termin zapłaty 3 dni od dnia doręczenia pisma.

D. O. odebrała wezwanie 11 października 2019 r.

Dowody: wezwanie do zapłaty z 20.09.2019 r. (k. 16);

potwierdzenie odbioru z 11.10.2019 r. (k. 18-19) .

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo okazało się uzasadnione co do całej żądanej kwoty głównej, podlegało jedynie o oddaleniu co do żądania o zasądzenie odsetek za opóźnienie za okres od 12 października 2019 r. do 25 października 2019 r.

Powód w oparciu o art. 299 § 1 k.s.h. dochodzi kwoty 197.688,99 zł, w tym:

1) 148.930 zł tytułem należności głównej zasądzonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Białymstoku z 27 grudnia 2017 r. w sprawie VII GC 317/17,

- 2) 33.800,99 zł tytułem skapitalizowanych odsetek w transakcjach handlowych za okres od 2 maja 2017 r. do 20 września 2019 r., wynikających z ww. wyroku;
- 3) 12.864 zł tytułem kosztów postępowania zasądzonych ww. wyrokiem;
- 4) 126 zł tytułem kosztów uzyskania klauzuli wykonalności nadanej ww. wyrokowi;
- 5) 1.800 zł tytułem wynagrodzenia pełnomocnika wierzyciela w postępowaniu egzekucyjnym prowadzonym przeciwko (...) sp. z o.o. z siedzibą w T.;
- 6) 168 zł tytułem kosztów postępowania egzekucyjnego poniesionych przez wierzyciela.

Stan faktyczny w sprawie Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów z dokumentów, których autentyczność i wiarygodność nie budziła wątpliwości. Fakty będące podstawą stanu faktycznego nie były zresztą między stronami sporne.

W sprawie niesporne było w szczególności, że powód posiada niezaspokojoną wierzytelność wobec (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w T., stwierdzoną prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego w Białymstoku z 27 grudnia 2017 r. w sprawie VII GC 317/17, którym na rzecz powoda zasądzono kwotę 148.930 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w transakcjach handlowych liczonymi od 2 maja 2017 r. wraz z kosztami procesu w kwocie 7.447 zł tytułem zwrotu opłaty sądowej i w kwocie 5.417 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Pozwana nie kwestionowała też faktu, że od chwili wpisu spółki (...) do KRS do chwili obecnej pełniła funkcję jedyne go członka zarządu tej spółki.

Pozwana zgłosiła natomiast w toku postępowania zarzuty odnoszące się do wysokości roszczenia wskazując, że powód nie ma podstaw prawnych do naliczania odsetek od odsetek. Pozwana twierdziła też, że w sprawie VII GC 317/17 prowadzonej przed Sądem Okręgowym w Białymstoku została pozbawiona prawa do obrony, gdyż nie mogła dojechać na rozprawę. Następnie pozwana podniosła, że powód nie poniósł szkody w rozumieniu art. 299 k.s.h., gdyż nawet ogłoszenie upadłości nie spowodowałoby możliwości zaspokojenia się przez powoda z majątku spółki. Pozwana podniosła więc, że w sprawie występuje przesłanka egzoneracyjna, uwalniająca ją od odpowiedzialności za zobowiązania spółki (...).

Rozstrzygnięcie w sprawie zależało od oceny zasadności powyższych zarzutów.

Podstawą prawną dochodzonego roszczenia jest art. 299 § 1 k.s.h., który stanowi, że jeżeli egzekucja przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, członkowie zarządu odpowiadają solidarnie za jej zobowiązania. § 2 wskazanej jednostki redakcyjnej stanowi natomiast, że członek zarządu może się uwolnić od odpowiedzialności, o której mowa w § 1, jeżeli wykaże, że we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości lub w tym samym czasie wydano postanowienie o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego albo o zatwierdzeniu układu w postępowaniu w przedmiocie zatwierdzenia układu, albo że niezgłoszenie wniosku o ogłoszenie upadłości nastąpiło nie z jego winy, albo że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości oraz niewydania postanowienia o otwarciu postępowania restrukturyzacyjnego albo niezatwierdzenia układu w postępowaniu w przedmiocie zatwierdzenia układu wierzyciel nie poniósł szkody. Obecnie w doktrynie i orzecznictwie przeważa pogląd, że odpowiedzialność członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. ma charakter odszkodowawczy [por. np. uchwała SN z 7.11.2008 r. w sprawie III CZP 72/08 i późniejsze orzeczenia]. Powstaje ona poprzez fakt poniesienia przez wierzyciela szkody, która polega na powstaniu w majątku wierzyciela uszczerbku, który z kolei ma źródło w braku możliwości wyegzekwowania należności od spółki, bądź też w obniżeniu potencjału majątkowego spółki, spowodowanego z winy członka zarządu. Art. 299 § 1 k.s.h. nie odwołuje się co prawda wprost do pojęcia szkody, jednak już art. 299 § 2 k.s.h. reguluje występujące w przypadku odpowiedzialności odszkodowawczej przesłanki egzoneracyjne, w tym w ostatnim zdaniu tej jednostki redakcyjnej ustawodawca nawiązuje wprost do pojęcia szkody. Jak wskazuje się w orzecznictwie, stwierdzenie braku szkody po stronie wierzyciela zakłada wykazanie, że

pomimo wdrożenia we właściwym czasie postępowania upadłościowego, wierzyciel nie uzyskałby w tym postępowaniu zaspokojenia swojej należności ze względu na brak wystarczającego majątku spółki. Dlatego też członek zarządu powinien, odwołując się do stanu majątkowego spółki istniejącego w czasie właściwym dla zgłoszenia upadłości i biorąc pod uwagę przewidzianą w postępowaniu upadłościowym kolejność zaspokajania się z masy upadłości, wykazać niemożność uzyskania przez wierzyciela zaspokojenia swojego zobowiązania. Innymi słowy, szkoda w ujęciu art. 299 § 2 k.s.h. wystąpi, o ile możliwość zaspokojenia się wierzyciela z majątku spółki byłaby większa, gdyby wniosek o ogłoszenie upadłości spółki zgłoszono we właściwym czasie; członek zarządu zwalnia się z odpowiedzialności, jeżeli wykaze, że zaspokojenie wierzyciela przedstawiałoby się tak samo, gdyby wniosek zgłoszono we właściwym czasie (zob. np. uchwały SN: z dnia 25 listopada 2003 r., III CZP 75/03; z dnia 28 lutego 2008 r., III CZP 143/07; wyroki SN: z dnia 6 czerwca 1997 r., III CKN 65/97; z dnia 14 lutego 2003 r., IV CKN 1779/00; z dnia 26 czerwca 2003 r., V CKN 416/01; z dnia 22 czerwca 2005 r., III CK 678/04; z dnia 7 lutego 2007 r., III CSK 227/06; z dnia 26 sierpnia 2009 r., I CSK 34/09; z dnia 10 lutego 2011 r., IV CSK 335/10; z 12 kwietnia 2012 r., II CSK 390/11; z 25 marca 2015 r., II CSK 402/14).

Szkoda wierzyciela dłużnej spółki stanowi tym samym podstawę odpowiedzialności członka zarządu z art. 299 § 1 k.s.h., przy czym zarówno powstanie szkody, jak i inne przesłanki odpowiedzialności, tj. wina i związek przyczynowy, funkcjonują na zasadzie domniemania ustawowego. Odpowiedzialność odszkodowawcza członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością powstaje w sytuacji, w której egzekucja prowadzona przeciwko spółce okaże się bezskuteczna, a członek zarządu nie zdoła uwolnić się od odpowiedzialności na podstawie art. 299 § 2 k.s.h. Członek zarządu może przy tym bronić się dążąc do wykazania, że wierzyciel nie poniósł szkody utożsamianej z obniżeniem potencjału majątkowego spółki (obalenie domniemania szkody, wynikającego z faktu bezskuteczności egzekucji), bądź do wykazania, że szkoda wierzyciela nie ma związku z prowadzeniem spraw spółki, które to członek zarządu prowadził z należyłą starannością (obalenie domniemania winy).

Należy wskazać, że art. 299 § 1 i 2 k.s.h., zakładając możliwość uniknięcia odpowiedzialności przez członków zarządu wobec wierzyciela, wprowadza domniemanie winy członka zarządu, zaś uwolnienie się od tej odpowiedzialności może nastąpić, jeżeli zdoła on udowodnić co najmniej jedną ze wspomnianych przesłanek egzoneracyjnych, określonych w art. 299 § 2 k.s.h. Skoro zatem wprowadzone przez art. 299 § 1 k.s.h. domniemanie winy członka zarządu, skutkujące jego osobistą odpowiedzialnością, polega na możliwości postawienia członkowi zarządu zarzutu doprowadzenia do bezskuteczności egzekucji, to od tego zarzutu członek zarządu może się uwolnić poprzez udowodnienie braku swojej winy za bezskuteczność egzekucji wierzyciela z majątku spółki. Do bezskuteczności egzekucji dochodzi bowiem zgodnie z przyjmowanym przez ten przepis założeniem na skutek nienależytego prowadzenia przez członka zarządu spraw spółki, przy czym nienależyte prowadzenie spraw spółki oznacza takie jego działania (bądź zaniechania), które doprowadziły do sytuacji niewypłacalności spółki i tym samym bezskuteczności egzekucji. Koresponduje to z art. 293 § 2 k.s.h., który stanowi, że członek zarządu powinien przy wykonywaniu swoich obowiązków dołożyć staranności wynikającej z zawodowego charakteru swojej działalności. Jeśli zaś członek zarządu prowadzi sprawy spółki w sposób niezgodny z art. 293 § 2 k.s.h. (tj. nienależyście) i w konsekwencji doprowadzi do jej niewypłacalności (bezskuteczności egzekucji), to wówczas ponosi osobistą odpowiedzialność za zobowiązania spółki na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. Dodać trzeba przy tym, że pomiędzy szkodą wierzyciela (niewyegzekwowaniem od dłużnej spółki należności z uwagi na bezskuteczność egzekucji) a zawinionym działaniem członka zarządu, które doprowadziło do powstania szkody, istnieje winien związek przyczynowy.

Jak już wspomniano pozwana nie kwestionowała bezskuteczności egzekucji przeciwko spółce (...), a zarzuty procesowe opierała m.in. o przesłankę egzoneracyjną uregulowaną w art. 299 § 2 in fine k.s.h. Twierdziła bowiem, że spółka nie generowała przychodów, zatem czy złożyłaby wniosek o ogłoszenie upadłości spółki, czy by go nie złożyła, szansa powoda na zaspokojenie się z majątku spółki byłaby taka sama, czyli żadna. Pozwana twierdziła więc, że powód nie poniósł szkody, gdyż jej zaniechanie odnośnie braku złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości nie doprowadziło do obniżenia potencjału ekonomicznego spółki.

Sąd zważył, że pozwana poprzestała w tym zakresie na swoich twierdzeniach. Pomimo, iż to na niej ciążył obowiązek wykazania korzystnych dla siebie faktów (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), pozwana nie zaoferowała żadnych dowodów celem

ich wykazania. Pozwana nie okazała dokumentacji finansowej spółki, Sąd nie miał więc możliwości prześledzenia sytuacji finansowej spółki (...) na przestrzeni lat jej działalności i ustalenia kiedy był właściwy moment na złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości oraz skonfrontowania ówczesnego stanu majątkowego spółki z jej stanem obecnym. Twierdzenia pozwanej jakoby powód nie poniósł szkody w rozumieniu art. 299 § 2 k.s.h. należy więc ocenić jako gołosłowne

Co więcej pozwana w ogóle nie złożyła wniosku o ogłoszenie upadłości spółki na podstawie własnego przekonania, że z uwagi na stan majątkowy spółki wierzyciele nie zaspokoiliby się z jej majątku po przeprowadzeniu postępowania upadłościowego. Tymczasem trzeba z całą mocą podkreślić, że w orzecznictwie przyjmuje się, iż ustalając czy wierzyciel poniósł szkodę, o której mowa w art. 299 k.s.h., co do zasady wymaga ustalenia, czy złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości pozwoliłoby wszcząć postępowanie upadłościowe, czy też wystąpiłyby podstawy do zastosowania art. 13 ust. 1 ustawy - Prawo upadłościowe, który w stanowi, że: Sąd oddali wniosek o ogłoszenie upadłości, jeżeli majątek niewypłacalnego dłużnika nie wystarcza na zaspokojenie kosztów postępowania lub wystarcza jedynie na zaspokojenie tych kosztów. Jednakże w doktrynie i orzecznictwie podkreśla się, że adresatem tej regulacji jest sąd upadłościowy, a to z kolei oznacza, że podmiot obowiązany do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości (w tym wypadku członek zarządu dłużnika) nie może powoływać się na treść art. 13 cytowanej ustawy jako na okoliczność usprawiedliwiającą zaniechanie złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości. Nawet jeżeli jest oczywiste, że dłużnik nie ma jakiegokolwiek majątku, to istnieje obowiązek złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości w przypadku zaistnienia przesłanek, o których mowa w art. 10 i 11 ustawy - Prawo upadłościowe [por. R. A., Prawo upadłościowe. Komentarz. W. 2016. L.].

W orzecznictwie myśl ta wyrażona została m.in. w wyroku NSA z 21 grudnia 2010 r. (I (...) 36/10, L.), wydanym w kontekście subsydiarnej ze spółką z ograniczoną odpowiedzialnością odpowiedzialności członków jej zarządu za jej zaległości podatkowe, opartej o art. 116 Ordynacji podatkowej, gdzie wskazano: "W myśl art. 13 ust. 1 Prawa upadłościowego i naprawczego sąd oddali wniosek o ogłoszenie upadłości, jeżeli majątek niewypłacalnego dłużnika nie wystarcza na zaspokojenie kosztów postępowania. Jednakże podkreślić z całą mocą należy, że wymieniona przesłanka braku majątku na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego podlega ocenie sądu upadłościowego w toku postępowania w przedmiocie ogłoszenia upadłości i to sąd upadłościowy czyni stosowne ustalenia w tym zakresie. Nie jest więc w żaden sposób uprawnione antycypowanie niejako rozstrzygnięcia sądu upadłościowego przez skarżącego poprzez powoływanie się na okoliczność, która mogłaby dopiero być przedmiotem postępowania przed sądem upadłościowym, wszczętym na skutek złożenia wniosku". Z kolei Sąd Najwyższy w postanowieniu z 19 czerwca 1996 r. (III CZP 66/96), wydanym na gruncie przepisów Prawa upadłościowego w kontekście problemu upadłości stowarzyszenia będącego w toku postępowania likwidacyjnego oraz obowiązku likwidatora złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości, wskazał: "Nałożenie na likwidatora obowiązku jest uzasadnione przede wszystkim ze względu na ochronę wierzycieli (...). Ogłoszenie upadłości dłużnika stwarza także wierzycielom realną szansę uczestniczenia w podziale całości masy upadłości według zasad Prawa upadłościowego (tzn. reguł, jakie ustawodawca uznał za słuszne), chroniąc ich zarazem przed wyczerpaniem tego majątku na zaspokojenie niektórych tylko wierzycieli, dobranych bądź przypadkowo, bądź dowolnie. Wreszcie (...), złożenie wniosku o ogłoszenie upadłości pozwala na pełną weryfikację rzeczywistego stanu majątku dłużnika, ma on bowiem obowiązek na żądanie sądu złożyć aktualny bilans, rachunek wyników i spis wierzycieli. Wszystkie te względy nie pozwalają dopuścić do rezygnacji ze złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości także w sytuacji, kiedy, zdaniem likwidatora, majątek dłużnika nie wystarcza nawet na pokrycie kosztów postępowania upadłościowego. Do sądu bowiem należy ocena i rozstrzygnięcie o uwzględnieniu lub oddaleniu wniosku likwidatora (...), podobnie jak o umorzeniu wszczętego już postępowania upadłościowego w związku z brakiem środków wystarczających nawet na zaspokojenie jego kosztów (...)".

Tym samym pozwana nie zdołała uwolnić się co do samej zasady od odpowiedzialności wynikającej z art. 299 § 1 k.s.h.

Pozwana nie wykazała też, aby istniały przeszkody w złożeniu przez nią w imieniu spółki (...) wniosku o ogłoszenie upadłości. Twierdziła ona, że z powodu schizofrenii syna, który jest współnikiem w spółce (...), nie można było podjąć uchwały w tym przedmiocie. Sąd zważył jednak, że do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości nie jest konieczne podjęcie uchwały zgromadzenia współników. Jak wynika z art. 21 ust. 2 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe – jeżeli dłużnikiem jest osoba prawna (...) obowiązek zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości

spoczywa na każdym, kto na podstawie ustawy, umowy spółki lub statutu ma prawo do prowadzenia spraw dłużnika i do jego reprezentowania, samodzielnie lub łącznie z innymi osobami. Obowiązek taki ciążył zatem na pozwanej będącej jedynym członkiem zarządu – i to niezależnie od woli współnika tej spółki, nawet gdyby był on w stanie wolę tę świadomie wyrazić. Tłumaczenie pozwanej w tym zakresie nie mogło więc uwolnić jej od odpowiedzialności wobec wierzyciela spółki (...). Powyższe rozważania pozwalają zatem na uznanie, że powód – z uwagi na to, że pozwana nie złożyła we właściwym czasie wniosku o ogłoszenie upadłości spółki (...) jako członek jej zarządu – poniósł szkodę z uwagi na bezskuteczność egzekucji z majątku spółki wierzytelności stwierdzonych wymienionym w pozwie tytułem wykonawczym. Szkada ta mogłaby być mniejsza w razie złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki we właściwym terminie.

Skoro najdalej idący zarzut pozwanej okazał się nieskuteczny, należało rozważyć zasadność pozostałych zarzutów. W pierwszej kolejności Sąd zważył, że pozwana w niniejszej sprawie nie ma już możliwości skutecznego kwestionowania ważności postępowania prowadzonego przed Sądem Okręgowym w Białymstoku w sprawie VII GC 317/17, a tak należy zakwalifikować twierdzenie, iż pozwana – jako organ pozwanej w tejże sprawie spółki (...) – była pozbawiona prawa do obrony wskutek braku możliwości dotarcia na rozprawę przed tym sądem. Należy wskazać, że wyrok zapadły w sprawie VII GC 317/17 jest prawomocny. Zgodnie z art. 365 § 1 k.p.c. orzeczenie prawomocne wiąże nie tylko strony i sąd, który je wydał, lecz również inne sądy oraz inne organy państwowe i organy administracji publicznej, a w wypadkach w ustawie przewidzianych także inne osoby. Jedynie na marginesie można wskazać, że postępowanie dowodowe w sprawach gospodarczych zasadniczo ogranicza się do przeprowadzenia dowodów z dokumentów, a dowody ze źródeł osobowych (w tym przesłuchanie stron) stanowią dowody subsydiarne. Co więcej, pozwana nie wskazała w jaki sposób jej stawiennictwo czy niestawiennictwo na rozprawie miałyby wpłynąć na możliwość obrony pozwanej spółki (...), skoro nie kwestionuje możliwości złożenia pism procesowych zawierających twierdzenia i wnioski, także dowodowe. Wreszcie pozwana nie wykazała nawet, że faktycznie nie stawiała się na rozprawie przed Sądem Okręgowym w Białymstoku, a jeśli tak było, to z jakich przyczyn (czy leżących po jej stronie, czy z powodu niezawiadomienia przez sąd o terminie rozprawy, czy innych). Należy wskazać, że wyrok w sprawie VII GC 317/17 nie był wyrokiem zaocznym, zatem pozwana musiała podjąć obronę w imieniu spółki (...) – choćby tylko (czy „aż”) wskutek złożenia odpowiedzi na pozew i dalszych pism procesowych.

Ostatecznie przyjęć trzeba, że żądanie powoda o zasądzenie odszkodowania w oparciu o art. 299 § 1 k.s.h. jest uzasadnione co do całej objętej żądaniem kwoty wynoszącej 197.688,99 zł (na którą składa się należność główna zasądzona wyrokiem Sądu Okręgowego w Białymstoku w sprawie VII GC 317/17, skapitalizowane odsetki za opóźnienie w transakcjach handlowych, koszty postępowania rozpoznawczego, koszty postępowania klauzulowego i egzekucyjnego).

Wyjaśnić jeszcze trzeba, że w orzecznictwie i doktrynie powszechnie jest aprobowane (przy założeniu odszkodowawczej odpowiedzialności członków zarządu), że odpowiedzialność z art. 299 § 1 k.s.h. obejmuje także koszty procesu prowadzonego przeciwko spółce, jak również koszty postępowania egzekucyjnego [tak: A. K., Odpowiedzialność członków zarządu za zobowiązania spółki z o.o., W. 2009, s. 83; wyrok SN z 16.03.2007 r. w sprawie III CSK 404/06, Prawo Spółek z 2008 r., Nr 4, s. 58; wyrok SN z 8.03.2007 r. w sprawie III CSK 352/06, Prawo Spółek z 2008 r., Nr 4, s. 58; wyrok SA w Katowicach z 4.07.2006 r. w sprawie I ACa 341/06, OSA w K. z 2006 r., Nr 4, poz. 9].

Odpowiedzialność ta obejmuje także odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia przez spółkę, przy czym podkreśla się, że w ewentualnym procesie przeciwko członkowi zarządu powinny być one skapitalizowane [tak A. K., w: A. M., A. K., Odpowiedzialność członków zarządu spółki z o.o., W. 2006 s. 68; A. K., Odpowiedzialność członków zarządu za zobowiązania spółki z o.o., W. 2009, s. 81]

Nieskuteczny okazał się również zarzut naruszenia przez powoda zakazu anatocyzmu. Twierdzenie pozwanej opiera się o treść art. 482 § 1 k.c., zgodnie z którym od zaległych odsetek można żądać odsetek za opóźnienie dopiero od chwili wytoczenia o nie powództwa, chyba że po powstaniu zaległości strony zgodziły się na doliczenie zaległych odsetek do dłużnej sumy. Pozwana w odpowiedzi na pozew podniosła, że kwestionuje uprawnienie powoda do naliczenia odsetek od odsetek i odsetek od kosztów.

Tymczasem żądaniem pozwu objęte są odsetki za opóźnienie pozwanej w spełnieniu świadczenia na rzecz powoda (z tytułu odszkodowania znajdującego oparcie w art. 299 § 1 k.s.h.), które powód nalicza jedynie od kwoty 182.730,99 zł, stanowiącej sumę należności głównej zasądzonej wyrokiem Sądu Okręgowego w Białymstoku oraz skapitalizowanych odsetek od tej należności wyliczonych od daty wskazanej w wyroku do dnia wezwania pozwanej do zapłaty (pозwana nie domaga się odsetek od szkody wyrażającej się kosztami postępowania rozpoznawczego czy egzekucyjnego). Powód domaga się tych odsetek od dnia 12 października 2019 r., to jest od dnia następnego po doręczeniu pozwanej - jako członkowi zarządu spółki (...) odpowiadającemu z art. 299 § 1 k.s.h. - wezwania do zapłaty.

Wyjaśnienia w tym miejscu wymaga, że czym innym są odsetki za opóźnienie stanowiące zobowiązanie spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, a czym innym odsetki za opóźnienie członka zarządu, który odpowiada za szkodę wyrządzoną wierzycielowi spółki na podstawie art. 299 § 1 k.s.h.

W sprawie V CSK 579/15 Sąd Najwyższy wskazał, że niezaspokojonemu w postępowaniu egzekucyjnym wierzycielowi spółki z o.o. przysługują od członków zarządu odpowiadających na podstawie art. 299 § 1 k.s.h. także odsetki na podstawie art. 481 k.c. za opóźnienie w spełnieniu świadczenia odszkodowawczego przewidzianego w art. 299 § 1 k.s.h., przy czym odsetek przysługujących na podstawie art. 481 k.c. nie można utożsamiać z odsetkami za opóźnienie w nieterminowym uiszczeniu długu przez samą spółkę. Przysługujące na podstawie art. 481 k.c. odsetki mogą być dochodzone przez wierzyciela spółki od członków jej zarządu za opóźnienie, tj. od dnia wymagalności tego odszkodowania (por. m.in. uchwała SN z 7 grudnia 2006 r., III CZP 118/06, wyroki SN z 16 października 1998 r., III CKN 650/07 i z 21 maja 2004 r., III CK 55/03). Ustalenie daty, od której należą się wierzycielowi spółki od członków zarządu odsetki za opóźnienie w spełnieniu świadczenia pieniężnego na podstawie art. 481 k.c. od kwoty odszkodowania z tytułu odpowiedzialności odszkodowawczej z art. 299 k.s.h., powinno nastąpić z uwzględnieniem unormowania art. 455 k.c. Termin wykonania tego zobowiązania nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, powinno ono zostać spełnione niezwłocznie po wezwaniu członka zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością do jego wykonania. Zatem przewidziane w art. 481 k.c. odsetki za opóźnienie spełnienia świadczenia pieniężnego przez członków zarządu należą się od chwili wymagalności roszczenia ustalonej stosownie do art. 455 k.c.

W rozpoznawanej sprawie powód skapitalizował odsetki należne mu od spółki (...) za okres od dnia wskazanego w wyroku w sprawie VII GC 317/17 do dnia wezwania pozwanej do zapłaty. Wskazał tym samym pozwanej globalną kwotę należności (odszkodowania), których zapłaty oczekuje w wyznaczonym w trybie art. 455 k.c. terminie. Upływ terminu wynikającego z tego przepisu spowodował popadnięcie przez pozwaną w opóźnienie ze spełnieniem własnego zobowiązania. Dlatego co do zasady uzasadnione było obciążenie pozwanej odsetkami za opóźnienie także od kwoty odszkodowania obejmującego wyliczone za okres od 2 maja 2017 r. do 20 września 2019 r. i skapitalizowane odsetki za opóźnienie spółki (...).

Sąd nie podzielił jednak stanowiska powoda jakoby termin 3 dni wyznaczony pozwanej na spełnienie świadczenia w postaci zapłaty kwoty 197.688,99 zł był terminem adekwatnym do regulacji art. 455 k.c. Świadczenie bezterminowe powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu wierzyciela. Pojęcie „niezwłocznie” nie oznacza „natychmiast”, lecz oznacza „bez zbędnej zwłoki”. Nie jest możliwe uniwersalne wskazanie, że spełnienie świadczenia „niezwłocznie” oznacza spełnienie go w konkretnym terminie, kwestię tę należy badać indywidualnie, na gruncie konkretnej sprawy. Należy brać pod uwagę w szczególności wysokość świadczenia, obiektywne możliwości przeciętnego kontrahenta, nie pomijając jednak możliwości indywidualnych danego dłużnika, rodzaju świadczenia, stopnia trudności i skomplikowania jego wykonania.

W rozpoznawanej sprawie świadczeniem była zapłata blisko 200.000 zł. Pozwana jest osobą fizyczną. Nawet gdyby pozwana nie borykała się z własnymi problemami finansowymi i zdrowotnymi swojego syna, należałoby stwierdzić, że jest to kwota na tyle wysoka, że wyznaczony przez powoda trzydniowy termin na spełnienie świadczenia byłby dla pozwanej i każdej innej osoby fizycznej nierealny (przy tak dużej kwocie dla osoby fizycznej konieczne może być chociażby wzięcie pożyczki lub spieniężenie choćby części majątku, a to wymaga czasu). Sąd uznał więc, że odpowiednim terminem, w którym można byłoby oczekiwać od przeciętnej osoby fizycznej spełnienia świadczenia

takiego, jak w niniejszej sprawie, byłby termin 14 dni. Dlatego też odsetki za opóźnienie zasądzone od pozwanej na rzecz powoda od kwoty 182.730,99 zł (zgodnej z żądaniem pozwu) od 16 października 2019 r., to jest od dnia następnego po upływie 14 dni od doręczenia pozwanej wezwania do zapłaty.

Mając na uwadze powyższe powództwo oddalono w punkcie II wyroku jedynie co do żądania o zasądzenie odsetek za opóźnienie od kwoty 182.730,99 zł za okres od 12 października 2019 r. do 25 października 2019 r., a w pozostałym zakresie w punkcie I wyroku powództwo uwzględniono.

O kosztach postępowania orzeczono na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 § 1 k.p.c. stosując zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy (zgodnie z którą powód wygrał postępowanie co do całej kwoty głównej, tj. w całości) oraz pozostawiając referendarzowi sądowemu szczegółowe wyliczenie kosztów procesu po uprawomocnieniu się wyroku.